

Gree, Czego chcę (x Pezet)

Czego chcę? Czy dobrze jest?
Zwykły cel, a nawet nie wiem jak to wygląda
Głupi stres, czuję strach
W głowie głos, odpuść jeśli chcesz, niepoważnie to wygląda
Ciągle wierzę, że to nie tak świat wyglądał w snach

Znowu płynie łza, po policzkach w dół
Proste pytanie daj, wezmę pół na pół
Znowu płynie łza, na kąciki ust
Gorzko słony stan, podzielmy na pół

Trochę wiesz, a trochę jakby nie wiesz, wiesz?
Nie zdecyduje tutaj nikt za Ciebie
Mogliśmy być przez chwilę w niebie
A to co czujesz nie ustępuje z wiekiem

Reżyseruje ktoś jakby był Villeneuve
Wszystko co nas rujnuje mi zabierze Ciebie
Poluje na nas tak jak Kevin Spacey w Siedem

I coś jak Mossad Hamas rzucamy się na siebie
I płynie po policzku łza, sam nie wiem czy tu jeszcze kurwa wszystko gra
W tym życiu ciągle wszystko, biegiem
Już tyle żyję, ale ciągle tyle nie wiem
To czego Ty chcesz, chcę i ja...

Znowu płynie łza, po policzkach w dół
Proste pytanie daj, wezmę pół na pół
Znowu płynie łza, na kąciki ust
Gorzko słony stan, podzielmy na pół